

JERZY PRZYTYK

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Quebec, lata siedemdziesiąte
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Żydzi, emigracja, życie polityczne, życie studenckie

Bunty studenckie w Quebecu

Ja ciągle byłem w Kanadzie na wizie studenckiej. Po powrocie w [19]69 roku kontynuowałem studia, ale poprosiłem o papiery emigracyjne, żeby dostać pozwolenie [na pobyt]. Złożyłem podanie chyba we wrześniu [19]69 roku i dostałem te papiery 17 stycznia, bo pamiętam, że to była data wyzwolenia Warszawy. I wtedy zrozumiałem, że nie wracam i zacząłem życie tam. Na studiach oczywiście byłem, studiowałem nauki polityczne. Niewiele studiowania było, bardziej były demonstracje przeciwko wojnie w Wietnamie. W Quebecu mieliśmy też ten ruch wolnościowych Parti Québécois. Quebec jest specyficzną częścią Kanady i odruchy wolnościowe były bardzo w tym okresie gorące. I w ogóle byłem zaangażowany w tą lewicową młodzież, demonstracje.

W tym czasie mieliśmy propozycję zrobienia filmu o rewolucji i rock and rollu, znaczy sami żeśmy coś takiego wymyślili. Ja byłem ten, który się miał tym zająć z punktu widzenia filmu. No i zaczęliśmy dużo kontaktów z innymi rewolucyjnymi grupami młodzieży. Ja uważałem, że robienie tego filmu, jeżeli chodzi o społeczeństwo murzyńskie, to powinno być robione przez Murzynów, nie przez białych. I z tego powodu miałem bardzo interesujący kontakt z Czarnymi Panterami, z którymi mieliśmy różnego rodzaju zebrania, jak włączyć tą część filmu. Bo oni byli częścią rewolucji, byli pod potwornym atakiem rządowym i to wychodzi teraz, że to po prostu morderstwa. Oni zabili młodych, fantastycznych ludzi. Mnie się znów udało, wyszedłem z tego bez skazy, mimo że zostałem zaarrestowany w Quebec City za posiadanie literatury bez nazwy drukarza. Nie mieli mnie za co wsadzić, to mnie za to wsadzili. Ale to tylko dodało mi dobrego poczucia, nie czułem się wtedy jakoś prześladowany. Tak było, takie było moje towarzystwo. No i ostentacyjnie cała nasza grupa poszła na uniwersytet i zrezygnowała ze studiów na dwa tygodnie przed dostawaniem dyplomów, z takim naiwnym powiedzeniem, że im dłużej tu będziemy na waszym uniwersytecie, to nam dłużej zabierze, żeby się tego oduczyc, co nas

uczyliście.

Data i miejsce nagrania	2018-11-16, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"